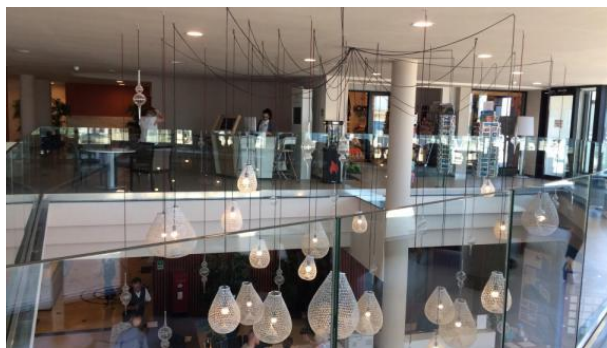


Zakwaterowanie/warunki pobytu

Gdy przybyliśmy na Malte to w sumie jeszcze nie wiedziałam jak będzie wyglądać nasz pobyt. Oczywiście od samego początku wiedziałam w jakim hotelu będę się znajdować, LABRANDA Riviera Resort & SPA, piękny 4 hotel na Malcie, w pięknej małej turystycznej miejscowości Mellieha. Oczywiście już przed wyjazdem musiałam sprawdzić jak ten hotel wygląda. Po stronie hotelu i zdjęciach nie byłam zawiedziona, ale oczywiście dalej nurtowało mnie pytanie jak będzie wyglądać tam moje życie przez miesiąc.*



Gdy już byliśmy na Malcie przyjechaliśmy na do Mielliehy, a konkretnie IĊ- Ċirkewwa tam właśnie zobaczyłam przepiękny, ogromny hotel. Gdy weszliśmy do środka, aż zaniemówiłam. Nigdy w życiu nie byłam w takim hotelu! Ale spokojnie, to jeszcze nic!



Dostaliśmy w grupach 4 osobowych karty do naszych pokoi. Ja z dziewczynami miałyśmy pokój 281, był położony na drugim piętrze, z resztą jak od wszystkich. Pojechaliśmy wszyscy na górę, wciąż nie wiedząc czego możemy się spodziewać. Otwieramy z dziewczynami nasz pokój, i wszystkie moje obawy zniknęły. Jak zobaczyłam w jakich warunkach będziemy żyć przez miesiąc, to od razu miałam uśmiech na twarzy. Przepięknie! Cała nasza grupa dostała pokoje na czterech osób, przy czym mieliśmy w środku po dwa pokoje dwuosobowe. W obu pokojach była plazma, oczywiście bardzo wygodne łóżka, dwie szafy, sejf, nawet minibarek! Mieliśmy wszyscy balkony i bardzo dobrze wyposażoną łazienkę.



Wtedy stwierdziłam, że w sumie to mogę żyć w takich warunkach przez miesiąc. Ale to wciąż jest nic, dopiero na drugi dzień zwiedzaliśmy cały hotel oraz okolicę.

Co mogę powiedzieć o hotelu?



LABRANDA Riviera Resort & SPA to ogromny hotel! Śmialiśmy się, że jest to taki Hogward dla nas (jeżeli ktoś oglądał Harrego Potter'a to wie o co chodzi). W hotelu znajdowała się ogromna restauracja, cztery bary hotelowe, nie licząc tych dwóch które były na zewnątrz oczywiście. Jest tam również miejsce na rozrywkę jak piłkarzyki, czy bilard, a nawet cymbergaj! Oprócz tego w hotelu, natomiast w zewnętrznej części znajdowały się dwa baseny wraz z jacuzzi. Szczerze powiem, że byłam pod wrażeniem jak to wszystko zobaczyłam.





Generalnie warunki w hotelu LABRANDA były na bardzo wysokim poziomie. Świadomość tego, że hotel był położony dosłownie na przeciwko morza, do którego ma się 30 sekund drogi od wyjścia, to też miła wiadomość. Wiem, że wszyscy uczestnicy z wyjazdu 2018 roku są zadowoleni z zakwaterowania i warunków jakie mieliśmy.

*Wspominam ten staż bardzo pozytywnie i polecam każdemu,
kto nie boi się nowych rzeczy. ;)*